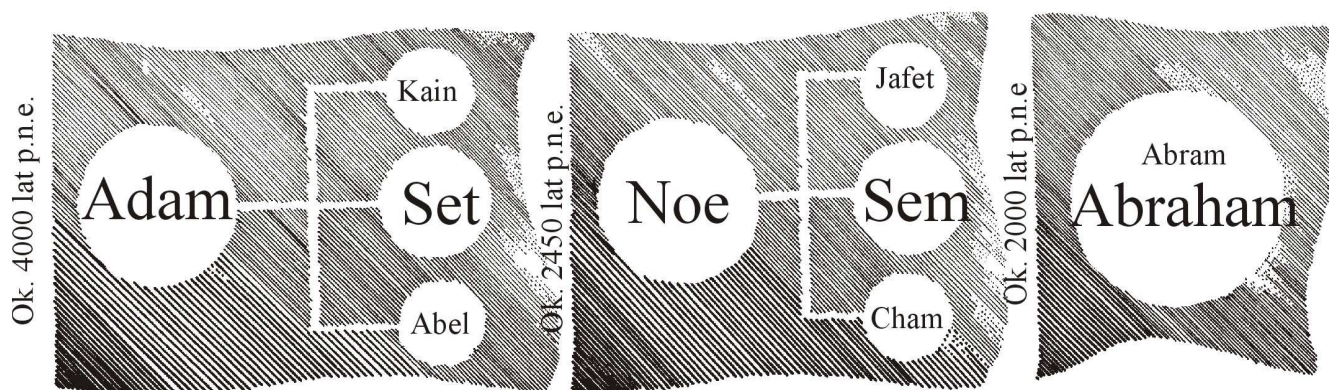


PATRIARCHOWIE

Teraz powróćmy do wieży Babel. Opuściliśmy ludzi, gdy rozchodzili się po świecie. Ile to trwało? Hm. 1 - 2 - 3 tysiące lat. Słowem, wystarczająco długo, aby wypaczyć przekazy, czy nawet zapomnieć Boga. Wprawdzie Stwórca niebawem się objawi, ale tylko jednemu człowiekowi. Dla innych, zagrożonych w odstępstwie, pozostanie Bogiem „ukrytym” przez długie wieki.



Kiedy ludzie blakali się po ziemi, w Mezopotamii, kolebce wszystkich narodów, około 2000 lat przed Chrystusem, zaszło doniosłe wydarzenie. Bóg objawił się Abramowi. Kim był ów Abram? Potomkowie Jafeta poszli w świat, a Chama żyli niedaleko. Misraim stał na czele królestwa wczesno - egipskiego, a Nimrod - babilońskiego. Abram (co znaczy: Wysoki ojciec), należał do rodu Sema i zamieszkiwał w Ur, odbudowanym przez Chaldejczyków po potopie. 200 lat po opuszczeniu wieży Babel, Bóg spojrział łaskawie na człowieka - zapragnął odrodzenia Wiary. Powołał więc, Abrama i nazwał go Abrahamem (co znaczy: Ojcem wielu). Z niego obiecał wywieść nowe plemię - naród wybrany. Abram wcześniej opuścił Ur (co znaczy: Ogień; miasto to było poświęcone księżycowi) i udał się do Haranu (co znaczy: Gorący). Tam usłyszał od Boga obietnicę: I rzekł Pan do Abrama: **A PAN powiedział do Abrama: Wyjdź z twojej ziemi, z twojej ojczyzny i z domu twojego ojca, do ziemi, którą ci wskażę. A uczynię cię wielkim narodem i cię błogosławię oraz wywyższę twoje imię, więc będziesz błogosławieństwem. Także błogosławiącym tobie - pobłogosławię, a przeklinającego ciebie - przeklnę, i będą błogosławione w tobie wszystkie plemiona ziemi (I Mojż. 12, 1-3; NBG).** Abram uczynił tak, jak mu rozkazał Bóg i poszedł do Kanaanu - późniejszej Ziemi Obiecanej.

Kanaan - kraj „mlekiem i miodem płynący”, był terenem, który później Herodot nazwał Palestyną. Zamieszkiwali go, między innymi, Pelisztni (Filistyni) oraz Kananejczycy - potomkowie Kanaana, syna Chama i stąd nazwa. Egipski dostojnik Sinuhe, tak opisywał ten tą ziemię: *Figi i winogrona rosły tam w dużej ilości, a wina mieliśmy więcej niż wody. Nie brakowało miodu, ani oliwy. Na drzewach pełno było najrozmaitszych owoców. Uprawiano pszenicę i jęczmień. Codziennie spożywałem chleb, wino, gotowane mięso i pieczony drób. Ponadto jadałem dziczyznę, gdyż urządzali dla mnie polowania; a i ja wybierałem się z ogarami na łowy.*

W tobie będą błogosławione (co oznacza: W tobie będą słać Boga) wszystkie plemiona ziemi! Cóż za doniosła obietnica i jakie ważne słowa! Na usta się ciśnie pytanie: Czy one są wciąż aktualne? Ależ, tak. Tak, oczywiście. Bo Słowo i powołania Pańskie są niezienne. Ale, jak wkrótce się okaże, w Abrahamie Bóg wybrał grupę ludzi (Izrael), podzieloną na dwie składowe: Izrael według ciała wewnętrznego (czyli dom Jakuba - który rozpocznie walkę o własną sprawiedliwość w ramach Prawa Mojżesza) oraz Izrael według Ducha (najpierw z Izraela według ciała, a potem także i z pogan - który doświadczy łaski i zostanie podporządkowany Prawu Wiary). **Z wiary Abraham, gdy został powołany, zgodził się wyjść na miejsce, które miał wziąć za dziedzictwo, oraz wyszedł, nie wiedząc dokąd idzie. Z wiary był jako przybysz na ziemi obiecanej, jakby obcej; zamieszkując w namiotach razem z Izaakiem * i Jakóblem - współdziedzicami tej samej obietnicy. Gdyż oczekiwał na ojczyznę mającą podwaliny, której twórcą i budowniczym jest Bóg (Hebrajczyków 11,8-11; NBG).**